

218 XIX
6.58

ZDANIĘ SPRAWY

Z CZYNNOSCI

EMIGRACII POLSKIEJ.

w Szwajcaryi

Mniemamy, iż wszelkie usprawiedliwienie powodów opuszczenia Francji, byłoby zbyt cennym w oczach braci jedne z nami mających chęci; przeto, o czynnościach tylko wczasy ośmiu-miesięcznego pobytu w Szwajcarii mówić będziemy, aby ze sposobu rządzenia się naszego, każdy z braci mógł sobie utworzyć wyobrażenie, o czystości pierwotnych zamiarów, jakoteż o dalszych działaniach Emigracji w Szwajcarii. W trzech oddziałach skreślimy zamierzony obraz.

1mo Przedstawiając przyjęte przez nas prawa.

2do Robiąc wykaz nadsyłanych ofiar i rachunek użycia takowych.

3tio Wykazując duch w jakim władza przez Ogół postanowiona, przemawiała do Emigracji w Szwajcarii.

1

6.4.55.241



1122408

na rachunek braci w Szwajcaryi

Nieprzyjaciele praw człowieka licznych używają sposobów do wykrzywienia szlachetnych dążeń, a przy środkach jakie posiadają obok przewrotności, potrafią najczystsze zamiary w ohydny sposób wystawić światło, potrafią braci przeciw braciom uzbroić, byle osiągnąć cel widoków osobistych. Powodowani temi uwagami chcemy wytłómaczyć się jasno, aby wszelka potwarz, jaką złość ludzka wymyślić może, upokorzona została przed obliczem prawdy.

Po wejściu na ziemię Szwajcarską, w duchu porządku postępując, wybraliśmy większością głosów korporację złożoną z ośmiu członków, która pod tytułem rady gospodarczej stanowi władzę wykonawczą woli ogólnej i administruje dochodami. Komisja złożona z dziewięciu członków wybranych większością głosów, ułożyła prawa, które uzyskały sankcję Ogółu, większością 435 głosów przeciw 65. Te prawa pod tytułem wzajemnego zobowiązania się, służą nam za skazówkę postępowania. Kardynalne ich punkta umieszczamy.

Bracia objęci listą, jakoteż przybywający z zagranicy, po wylegitymowaniu się i podpisaniu ustawy, składają towarzystwo Tułaczów Polskich w Szwajcarii. Wszyscy bez względu na stopnie są równi w obliczu ustawy, jako obywatele żołnierze. Przez wybory nadają się wszelkie urzędy i są odwoławalne przez Ogół. Władza prawodawcza, jakoteż sądownicza, należy do Ogółu. A exekucja wyroków i wszelkie wykonywanie woli ogólnej, jakoteż administracja, należy do rady gospodarczej, której członkowie są odpowiedzialni. Rada gospodarcza urządza przez trzy miesiące, wszakże, przed terminem od-

wołaną być może; do zasiadania w radzie potrzeba mieć 3/5 głosów Ogółu. Pośrednią władzą administracyjną, są rady familijne po kompaniach. Komissje rozpoznawcze złożone z delegatów większością głosów w kompaniach wybieranych, co miesiąc przeglądają czynności rady, jakoteż stan kassy ogólnej i reprezentują Ogół. Czuwają nad działaniami rady gospodarczej, i opiniują, o ile rada odpowiedziała zaufaniu ogólnemu. Oto są zasadnicze punkta praw przyjętych przez Ogół.

Przystępujemy teraz do szczegółowego wykazu nadsyłanych ofiar, a następnie do wydatków jakie rada gospodarza poczyniła.

RACHUNEK

KASSY OD CZASU IÉY Utworzenia,

*Co jest: od d. 8^o Kwietnia do
1^o Grudnia 1833 roku.*

SKŁADKI POLSKIE.

Fr. francuzkie Centy:

Ze składki pod wsią Treviller pomię-
dzy członkami oddziału wycho-
dzącego uczynionéj, jakoteż z póź-
niejszych składek. fr. 1,226. c. 70.
Jenerał Dwernicki przysłał przez A-
nastazego Dunina. fr. 1,910.
Tenże ze składek w Ber-
gerac. 1,000.
dto w Chateauroux. 500. 3,410.
Zwierkowski Walenty ze składek
Polskich i Francuzkich w Nancy. 1,242.

do przeniesienia fr. 5,878. c. 70.

z przeniesienia	fr. 5,878. c. 70.
Polak mieszkający w Lozannie, z żądaniem aby nazwisko jego zatajonym zostało.	4,625,
Klaudia Potocka z Drezna.	fr. 3,000,
Komitet Drezdeński za pośrednictwem Klaudii Potockiej. czer: zł: 200, które podług kursu w Bienne po 8. livr: swajcar. przyniosły.	2,285. c. 75. 5.285. c. 75.
Bansemer przysłał z Drezna	300.
Adam Czartoryski we dwóch przesłaniach.	3,164. c. 25.
Zaluski.	700.
Mielżyński z summy przez Zamojskiego do jego dyspozycji oddanej.	fr: 265. czer: zł: 15. 436. c. 45.
Chrzęszczewski Antoni, ze składek na jego ręce oddanych, jakoteż z własnych funduszów.	250.
Trocińska z koncertu danego przez nią w Guerret.	550.
Duchanowski z zakładu w Guerret	11.
Aleksander i Edward Jełowiccy	4,000.
Aleksander Jełowicki, ze składek Posłów Polskich w Paryżu.	225.

do przeniesienia fr. 19,426. c. 15.

z przeniesienia fr. 19,426. c. 15.

Od braci z zakładów w depar-

tamencie des Landes, za pośle-

dnictwem Krępowieckiego 835.

dto z zakładu w Lons le

Saulnier. 457.

dto dto w Agen. 512. c. 55.

dto dto w Castres (Tarn.) 709.

dto dto w Avignon. 110.

dto dto w Troyes. 190.

dto dto w Montpellier 260.

dto dto w Blois. 55. c. 50.

dto dto w Louhans. 13.

dto dto w Dijon. 421.

Z wyprzedarzy dziesięciu e-

xemplarzy pisma (Exilé Po-

lonais) przysłanego z Dijon. 14. c. 30.

Ogół przychodu ze składek polskich 22,730. c. 50.

II. SKŁADKI FRANCUZKIE.

Zwierkowski Walen: przysłał

od P. Favier negocjantaw

Nancy. fr. 53. c.

Ze składek w Dijon. 160. c. 50.

do przeniesienia fr. 22,917.

	z przeniesienia	fr. 22,917. c.
Loża w Besançon (de la Constante amitié) przysłała	fr. 700, z której to summy, po odtrąceniu kosztów podróży wysłanego po odebranie téj summy w ilości fr:	
20	wpłynęło do kassy.	fr. 680. c.
Z Semur P. Gamet przysłał.		65.
Z Saverne za pośrednictwem P. Ostermann.		150.
Z Metz za pośrednictwem P. Dornez.		1,000.
Z Than (w Alzacji) za pośrednictwem P. Bécourt.		377.
J. D.		30.
Republikanie Lyonsey		320.
Jenerał Lafayette.		600.
Z St. Dié (Vosges) za pośrednictwem P. Hachette.		59. c. 50.
Towarzystwo filantropiczne (Arts réunis) w Grenoble przez P. Savey.		30.
Loża w Beaune (Côte d'Or).		52. c. 45.

Ogół przychodu ze składek fran: fr. 3,577. c. 45.

do przeniesienia fr. 26,280. c. 95.

z przeniesienia fr. 26,280. c. 95.

III. SKŁADKI SZWAJCARSKIE.

Od Patriotów z doliny St.

Imier, zaraz po wejściu do
Szwajcarii.

fr. 2,330. c.

Od Prefekta w Seingne Li-
gier z summy przez rząd
Berneński na pierwsze u-
trzymanie Polaków awan-
sowanój.

1,725.

Ze składki w Delimont Livr.

sz. 496 batzow 9. czyli.

281. c. 30.

Rząd Kantonu Fryburg przy-

ślał L: S: 400.

571. c. 45.

dto Arau L: S: 1,000.

1,428. c. 60.

P. Bonjour z la Chaux-defond.

40.

P. Bourquin Calance z St.

Imier.

5. c. 75.

Ze składki w Neüchatelskim

na ręce prefekta w Sein-
gne Legier przyslanój

110.

Ze składki w Neüchatelskim

przez P. Nicolet na ręce
rady gospodarczój.

129. c. 15.

Ze składki w Bienne na zgro-

madzeniu karabinierów.

380.

Od P. E. B.

5.

fr. 7,006. c. 25.

do przeniesienia fr. 33,287. c. 20.

z przeniesienia		fr. 33,287. c. 20.
Właściciel oberży pod krzy- żem w Delémont wniósł złożone u niego przez nie- znajomych.	8. c. 45
Od Pani Humbert.	?	5.
Bracia konsystujący w Büren , wnieśli ofiarowane im przez tamecznych obywateli	72. c. 15.
Ztakiegoż źródła bracia kon- systujący w Thun.	22. c. 15.
Patryoci w Porentruy złożyli		60.
Komitet Nyoński wniósł.		228. c. 25.
Bezimienny w Bienne.	5.

Ogół przychodu ze składek Szwajc: 7,407. c. 25.

IV. SKŁADKI NIEMIECKIE,

Ze składek w W. Xięstwie Badeńskiem.		fr, 125.
Ze składek w Studgardzie,		438. c. 60.
Towarzystwo Niemieckie w Paryżu , przysłało.	1,500.

Ogół przychodu. 1,763. c. 60.

do przeniesienia fr. 35,451. c. 80.

z przeniesienia fr. 35,451. c. 88.

V. SKŁADKI ANGIELSKIE.

Komitet Polski w Londynie,

przez swego kassjera P.

Thorston przysłał na ręce

Jła Dwernickiego, . . . fr. 634. c.

Z Mittingu przez Lorda Stu-

art zebranego, przysłano za

pośrednictwem Jła Dwer-

nickiego. 40.116. c. 50.

razem fr. 40,750. c. 50.

Ogół Przychodu. 46,202. c. 30.

Wydatek

Fr. francuz: c.

- I. Na utrzymanie oddziału
od 8go do 30go Kwietnia;
to jest: do czasu kiedy
rząd Berneński subsydia
udzielać zaczął, przez
czas wyżej oznaczony,
od 250 do 480 osób, po-
bierało dziennie po 75.
centymów. Na jednora-
zową wypłatę po 90. c.
Na lekarstwa, obówie
i. t. p. potrzeby, oraz na
zaspokojenie należytości
za utrzymanie tych, któ-
rzy nieco wcześniéj Fran-
cję opuścili. 6.396. c. 10.
- II. Na ochędóztwo:
w Maju na 486 osób po
2 fr. i 45 cent: fr. 1,044. c. 90.
w Czerwcu na 489 osób
po 2. fr. i 45 cent. 4,051. c. 35.
w Lipcu na 485 osób
po 2 fr. i 45 cent. 4,042. c. 75.
w Sierpniu na 484 osób
po 2 fr. i 45 cent. 4,040. c. 60.
-
- do przeniesienia fr. 10,575. c. 70.

	z przeniesienia fr.	10,575.	c. 70.
w Wrześniu na 466 osób			
po 2 fr. i 15 cent.	fr.	1,004.	c. 90.
w Październiku na 462			
osób po 3 fr.	.	1,386.	
w Listopadzie na 465 o-			
sób po 3. fr.	.	4,395.	
		7.962.	c. 50.
III. Wyплаты nadzwyczajne.			
w Czerwcu na 489 osób			
po 8 fr.	.	3,912.	c.
w Lipcu na 485 osób po			
3 fr.	.	1,455.	
w Wrześniu na 466 osób			
po 15 fr.	.	6,990.	
	Łącznie fr.	12,357.	
(2) Od powyższej summy			
potrącono forszusa, od 1.			
Maja po 1. Września, u-			
dziclane na obówie i re-			
perację odzienia i. t. p:		2,788.	c. 35.
	razem	9,568.	c. 65.
IV. Na obówie, reperację o-			
dzienia, sprowadzenie			
rzeczy zostawionych w			
Besançon, na odzież le-			
tnią itp. potrzeby, stoso-			
wnie do przedstawień			
do przeniesienia	fr.	23,927.	c. 25.

z przeniesienia 23,927. c. 25.
rad familijnych od 1go
Maja do 1go Września.

a) ilość potrącona
jak wyżej. . 2,788. c. 35.

b) ilość niepotrą-
cona z powodu
oddalenia się
kilkunastu do
Francji; lub, że
kwota udzielo-
na, przewyższy-
ła nadzwyczajną
wypłatę. . - : 89. c. 40.

c) tenże rodzaj wy-
datku, od 1go
Września, do
1go Grudnia. . 1,989. c. 60.

. 4,867. c. 5.

V. Nakoszta podróży dla osób
wysyłanych w interesie
ogółu.

Krajewskiemu z Seigne
Legier do Bérn. . . . 165.

Meyznerowi Józefowi z
Seigne Legier do Lozanny. . 60.

Duninowi Anastazemu do
Londynu. . . . 634.

Oborskiemu do Bern. . . . 20. c. 70.

do przeniesienia fr. 29,674.

z przeniesienia.	fr. 29,674. c.
Temuż do Zürich.	100.
Grodeckiemu do różnych miejsc w Szwajcarii.	450.
Zaleskiemu Konstantemu do Zürich.	35.
Temuż przez czas pobytu w Bern.	468. c. 60.
Antoniniemu i Lelewelowi Janowi, wezwanym przez rząd do Bern.	24. c. 75.
Stefańskiemu do Sejnge Legier i okolic, oraz i do Bern.	31. c. 45.
Stolzmanowi do Zurich.	40.
Temuż do Delémont i Porrentruy.	25. c, 90,
Temuż do Lozanny po raz dwa.	131.
Staniewiczowi do Bern.	8.
Szczapińskiemu z Bienne do Porrentruy.	25.
Cholodowi z Porrentruy do Bienne i na powrót.	35.
Breańskiemu Faustynowi, z Solury do Bienne i do Bern (po raz dwa).	15. c. 45.

do przeniesienia fr. 30,464. c. 45.

	z przeniesienia	fr. 30,464. c. 15.
	Nawosielskiemu i Krauzemu, do St. Imier.	. , 13. c. 50.
		<hr/> , 1,683. c. 35.
VI.	Na utrzymanie delegowanych, przybywających co miesiąc od kompanii w liczbie dziewięciu, dla sprawdzania czynności rady i wyrokowania w sprawach, wytoczonych przed sąd Ogółu.	. 596. c. 60.
VII.	Dla braci zmieniających miejsce pobytu z rozkazu rządu, bez wynagrodzeń na drogę; jakoteż, dla przychodzących w interessach swoich oddziałów.	. . 195.
VIII.	Na drogę braciom, którzy znalazłszy zajęcie się w różnych miejscach Szwajcaryi, przestawali być ciężarem kassie ogólnej.	. . 489. c. 85.
	do przeniesienia.	<hr/> 31,459. c. 10.

- z przeniesienia fr. 31,459. c. 10.
- IX. Dla żon trzech członków Emigracji i trojga ich dzieci, które żadnego wsparcia od rządu nie otrzymują (licząc po 39fr. miesięcznie dla matki a 15 fr. dla dziecka). : 470.
- X, (3) Na utrzymanie oddziału w Solurze. fr 300.
Dodatku na opłacenie kwater, dla oddziału w Lieztall. fr. 33. c. 75. : 333. c. 75.
- XI. Na utrzymanie rodaków przybyłych z Austrii, Prus, lub Belgii, nie mających wsparcia od rządu Berneńskiego. 204. c. 10.
- XII. (4) Na utworzenie maszy żelaznej w 8miu kompaniach, po 100 fr. i 2ch oddziałach po 50. fr. 900.
- XIII. Na zaspokojenie długów zaciągniętych przez:
Gutowskiego Anastaze: 26. c. 65. .
Dobrowolskiego Józefa. 10. .
Burneykę. . 11. c. 45. . .
Głowackiego Pawła. 60. .
Narmonta. . 250. 358. c. 10.
-
- do przeniesienia fr. 33,725. c. 5.

z przeniesienia 33,725. c. 5.

XIV, Na zakupienie sukna

na surduty i spodnie. fr. 1,920. c. 45.

Na robotę tychże (45 sur-
dutów po 15. fr. i 80.

par spodni po 3. fr.) . 915.

2,635. c. 25.

XV. Na koszta poczty, o-

płatę porto od przysła-
nych efektów, rozsyła-
nietychże do kompanii

i. t. p. 524. c. 60.

XVI. Na potrzeby kance-

laryjne 8u. kompanii, 2.
oddziałów i rady gospo-
darczej.

158. c. 25.

XVII. Agio, przy zmianie

wexlów.

190. c. 20.

XVIII. Na lekarstwa, tudzież

na koszta podróży do wód
dla kilku braci.

4,691. c. 10.

XVI. Wydatki nadzwyczaj-

ne:

Za wylitografowanie o-
dezwy do każdego z bra-

ci szczególności. fr. 40. c. 25.

Za druk petycji do W. Ra-
dy Berneńskiej, po nie-

miecku i po francu. fr. 40

do przeniesienia. fr. 39,124. c. 45.

z przeniesienia ir. 39,124. c. 45.

(5) Z woli reprezentantów

Ogółu, posłano do Bru-
xelli dla Konarskiego i
Bernstorfa. fr. 300.

Oborskiemu na podróż do
Genewy, dla poratowania
zdrowia. 200.

Mieszkańcowi w Delémont
za poniszczone efekta,
wczasy choroby jedne-
go z braci. 45. c. 75. . 596,

Ogół Wydatków. 39,720. c. 45.

P O R O W N A N I E.

Przychód, od dnia 8go

Kwietnia, po 1go Gru-

dnia wynosił. . 46,202. c. 30.

Rozchód, w tymże prze-

ciągu czasu. . 39,720. c. 45

Pozostało w kassie

w dniu 1m. Grudnia. 6,481. c. 85.

W okólnikach wychodzących perjodycznie co dni dziesięć, jakoteż w nadzwyczajnych, umieszczane były okoliczności wprost interessujące Emigrację w Szwajcarii; rapports o przedsiębranych krokach przez radę gospodarczą, dla polepszenia bytu swoich braci; wypadki tych przedsięwzięć, jakoteż wyjątki z korespondencji i z pism publicznych. Aby dać poznać w jakim duchu przemawiała rada gospodarcza, umieszczamy wyjątki z niektórych okólników.

Wyjątek z okólnika nadzwyczajnego pod, d.

4. Czerwca 1855 roku.

Wiadome są przyczyny dla których opuściliśmy Francję. Oskarżając niecne postępowanie rządu francuzkiego, daliśmy dowód, iż wszystko dla wolności poświęcić umiemy. Krokiem naszym wzbudziliśmy uwielbienie Ludów. nadzieje Ojczyzny.

Rząd Berneński zapytuje Was pojedynczo o powrót do Francii; my Was pytamy, czyli każdy krok wsteczny w położeniu Naszem, godnym jest syna Ojczyzny. Miłość dla nauk, stosunki przyjaźni, niedostatek wreszcie, możeż, jak każdy inny równie blachy powód, skłaniać do przyćmienia wielkości powołania naszego, i tłumić głos sumienia wskazującego święte obowiązki. Nie kilku, nie kilkunastu, zdoła zmienić charakter tej nowej Emigracji i odwrócić od celów działań naszych. Więcej nas obchodzi sława, którejbyście przynieśli uszczerbek, przez okrzyki rządów i nieprzyjaciół spra-

wy; krzywdę Ogółowi, a hańbę sobie u potomnych nawet gotuje ten, co kroku cofa w poświęceniu się dla Ojczyzny.

Bracia nasi męczennicy Sybiru, nieszczęsne ofiary Kaukazu i Ci co dziś w kraju z niezrównanem poświęceniem się walczą, czyliż w Was nieznajdą wytrwania, gdy lepsze cnoty poszły w odwłokę?

Rzucając Francję zrobiliśmy krok postanowienia; pozostali bracia w Besançonsą publicznem świadectwem, że było dobrowolnem; dziś zmordowani podróżą, mieliżbyśmy tęsknić do dawnego spoczynku, a Ludom stawić obraz zniewieścialego niewytrwania, mieliżbyśmy się cofać, gdy nam naprzód postępować najświętsze nakazują obowiązki?

Niczyjój woli krępować nie chcemy, uwagi przedstawiamy. Wielkie są nasze powinności dla kraju, potrafiny je uszanować. Są nadzieje i te nas krzepią. Droga trudna, lecz chlubna wytrwałość dla syna Ojczyzny; kto chce, niech jój odstąpi; my przesyłając ostrzeżenie, szanujemy straż honoru, którąście nam powierzyli.

*Wyjątek z Okólnika Nadzwyczajnego pod d.
24. Czerwca 1833 roku.*

Osobistemi powodowani widokami agenci despotów, wysłali do nas współników swoich, dla zachęcenia członków naszej familii w pomoc Don Pedrowi. Wątpić należy, aby znaleźli pomiędzy nami zwolenników, jednak troskliwość o honor naszej Emigracji, nakazuje

przypomnieć, tym coby chcieli zéjść z zaszczytnéj drogi, jaką sobie od opuszczenia granic drogiéj Ojczyzny wyznaczyli, że innych poświęceń sprawa Ludów i Ojczyzny wymaga po nich. Zwalenie jednego despoty dla zastąpienia go drugim, niegodne jest bohaterów, którzy krwią własną zrosili pola Grochowa, Ostrołki, Warszawy, Potomność przeklinać będzie tych, co wstecz ducha czasu postępując, niszczą prawe usiłowania. . . .

*Wyjątek z Okólnika pod dniem 30 Sierpnia
1833 roku.*

Rozdwojenie postrzedz się daje w Emigracji naszéj, a szczególniej w jednym z zakładów; łatwo jest obrachować szkodliwe z tąd skutki, których unikając, chciéjmy się porozumieć, chciéjmy z zimną krwią zgłębić przyczyny tego rozdwojenia. Jakież są główne cele nasze? Oto zbawienie Ojczyzny, zbawienie sprawy Ludów za którą tak jawnie ubiegać się nieprzestajemy; a więc główne dążności wszyscy mamy wspólne. Pojmujemy, że obok miłości Ojczyzny, niewszyscy jednakowe widzimy środki do jéj zbawienia, pojmujemy, że opinie nasze różnić się mogą w ich odcieniach, ale mamyż się za to nienawidzić? Dozwólmy walczyć opiniom. Walka takowa musi mieć miejsce, bo każdy podług przekonania swój sposób dojścia do celu widząc lepszym nad drugi, pobudzany jest miłością Ojczyzny do wykazania wartości swojego; łagodne dowody wsparte na pewnych i nieomylnych zasadach, ułatwią tryumf prawdzi-

wego, a walka sama przez się ustać musi, jeżeli nie w mieszmamy do niej miłości własnej. Ostatni warunek niedopełniony, pociąga za sobą nieszczęścia jakich Polak tylekroć stawał się ofiarą. Chciejmy więcej pobłażać zwichniętym opiniom, bo te same przez się upaść muszą, gdy z zimną krwią i braterską powolnością wykażemy ich niewłaściwość. Przeciwnie zaś, wzbudzanie miłości własnej jest dla fałszu silnym filarem zbudowanym na uporze, który zwykle jest rezerwą podrażnionych pas-syi etc.

*Wyjątek z Okólnika pod d. 20 Września
1835 roku.*

Położenie nasze jest téj natury, że dostarcza złośliwym wiele materiałów do zakrycia dumy i widoków osobistych; jednakże, złe zamiary zawsze w ochydlie swój koniec znaleźć muszą. Pomijając drobiazgowy wysoki usiłujących nas zaburzyć, zastanówmy się nad obecnym położeniem naszym.

Rzucając ojczyste progi, Francja była dla nas światłem które ożywiało nasze nadzieje; biegliśmy ku niemu z zapalem, nie dla materialnych widoków które moglibyśmy znaleźć wśród ciemności Ojczyzny, lecz dla przechowania wolności, aby ją potem w całym blasku powrócić drogiej nam ziemi. Wówczas nieprzewidując, aby Francja tak hojnie zaopatrywała potrzeby nasze, niemyśleliśmy o wygodach życia; w pracy rąk chcieliśmy szukać sposobu wyżywienia, bo wczystych duszach naszych przysięgliśmy na ubóstwo i nędzę, byle nie skalać się obrzydłą łaską Tyrana, byle zachować

narodowość naszą. Wytrywajmy więc do końca zachowując ten sam charakter, jaki przyjęliśmy na siebie. Ruchem naszym zadaliśmy wrogom sprawy Ludów kwestję, którą rozwiązać niemogą i nie rozwiążą, jeżeli my sami niezgodami naszymi nie pomożemy im w tej trudności.

Co zrobić z Polakami wysłymi do Szwajcarii? jest to kwestja w mowie będąca. Gwałtu dopełnić na nas niemogą pod żadnym pozorem. Gdyby tyrani mogli się spodziewać, iż gwałt przeciw nam wymierzony, ujdzie im bezkarnie, cóżby ich wstrzymywało dotychczas w dokonaniu onego? Dobrze obrachawali oni skutki, jakie pociągnęłoby za sobą wszelkie jawne w tym względzie nadużycie; dla tego skrytymi sposobami usiłują nas zniweczyć, jako tych, którzy wykonali krok śmiały dla dania Ludom przykładu w dopomnieniu się o Ich prawa.

Wolność pobytu w Szwajcarii, jako też materjalne sposoby utrzymania się, stanowią dwa punkta szczególnieź zatrważające w naszym położeniu, roztrząsniemy więc takowe:

Co do 1go Stanęliśmy na ziemi Szwajcarskiej, gwałtem wypchnięci z niej być niemożemy, bo gwałt podobny, sprzeciwia się zasadom praw krajowych. Pogwałcenie swobód Ludu wolnego, wiecie, ile jest niebezpieczne dla pogwałcicieli. Szwajcarja, która dla przytłumienia targaiących się na Jój konstytucję, poruszyła zbrojne massy swoje, miałażby sama gwałcić artykuły tej konstytucji, które wyraźnie zapewniają schronienie wszystkim wygnańcom politycznym. Lubo rząd ogłasza przygotowania do wyprawienia nas z kraju, nicśmiej jednak

dokonać gwałtu, bo zbyt jawnie okazuje się wola szlachetnych Szwajcarów. Ogólne Patriotyczne Towarzystwo, przyjęło protestację naszą przeciw układom rządu, o przeprowadzenie nas przez Niemcy, a w przedstawieniach sejmowi federalnemu żądało, aby sprawa nasza za federalną uznana była. Mamy więc tarczę w prawach i sympatyi Szwajcarów. Czegóż więc lękać się z téj strony.

Co do 2^{go} Fizyczne siły nasze których użyć chcieliśmy zamierzając pielgrzymkę do Francji, potrafiłyby w Szwajcarii zapewnić nam utrzymanie życia. W końcu, nie tajno jest, że ośm kantonów ofiarowało nam wsparcie, a bracia nasi we Francji zaczynają już nadsyłać 40ty grosz swoich dochodów. Więc głodu i zimna niedoznamy. Prawda, iż wszelkie dobrodziejstwa są uciążliwe, niezgadają się z wrodzoną dumą Polaka, ale nie potrafimyż zrobić z niej ofiary, gdy dla dobra sprawy Ludów i Ojczyzny naszej, okoliczności postawiły nas w téj koniecznej potrzebie. Znośmy więc wszystko aby nie ustał głos powszechny, że *niema czegoby Polak nie złożył na Ołtarzu świętej sprawy*.

Kiedy okoliczności coraz groźniejszą przybierały postać, a dążności niektórych indywiduów objawiały się w sprzecznej harmonii, z usiłowaniami większej części Ogółu., przesłany został do każdego członka Emia cii naszej, list ponizéj umieszczony.

*Rada Gospodarcza do Obywatela NN. w dniu
3 Października 1833 roku.*

OBYWATELU! Kiedy przewrotni monopoliści, przewidyjąc blizki zbutwiałyłch form politycznych upadek, a z nimi utratę swoich przywilejów, śmia w ostatnich wysileniach, nikczemne intrygi swoje aż pomiędzy nasze w Szwajcarii posuwać tulactwo; my za nasz najpierwszy uważamy obowiązek, odezwać się do Ciebie, abyś chciał ich sądzić z własnego stanowiska.

Wszędzie, gdzie najmniejszy promyk przedarł się oświaty, człowiek dziś prawa swoje rozbiera, a poznając jak mu je nikczemnie wydarto, nad środkami odzyskania ich myśli. Przy takim stanie moralnym, niewola i przywileje, chwilę tylko utrzymać się mogą, bo nie w królach, ministrach i wojskach, lecz w Ludzie jest siła. Emigracja Polska z staremi mniej więcej przesądami do Francii przybywszy, prędko poznała ten rzeczywisty stan Europy, i widząc z jednej strony niesprawiedliwość i niemoc, z drugiej zaś słusność i siłę, wyrzekła: że w przyszłej walce, w walce o zdeptane prawa człowieka, nie tronom i przywilejom, lecz sprawie Ludów chce służyć, a gotujące się do ruchu massy, dziś ją, jak przednią straż swą uważają, i w każdym Polaku widzą niezachwianego wolności i równości obrońcę. Ale i między Emigracją Polską są też pragnący przywileju; mała ich liczba, lecz przewrotność wielka. Jak wszyscy na świecie przywileju słudzy, nie oni niemają świętego, tylko jeden ich interest. Oni to pod żelazném północnego despoty jarzmem umieli zginać swe karki, ażeby deptać po karkach Pols: Ludu, oni to wówczas na najlepszych tyrana

wyrabiali się siepaczy i katując nas jak bydło, rozdierali jeszcze serca nasze przez swe nikczemne pochlebstwa, ślano co dzień do stóp tronu; oni, gdy już pękły struny, chcieli jeszcze Lud Warszawy wprzód napowrót w swoje i tyrana jarzmo; oni, niemogąc rewolucji stłumić, schwycili ją w swoje dłonie, najprzód żeby zdradzić Naród oddając go w ręce Cara, a potem, gdy i tu innego nie mogli osiągnąć skutku, jak wypuszczenie z rąk wszelkich korzyści, będąc zmuszeni prowadzić wojnę, prowadzili ją dla siebie. Naród, wolności i całości żądał, i na to wszystkie czynił wysilenia, bo wzniosły Naród w swoje tylko ufał siły, a oni nikczemni, jak wszyscy tyrani i tyranów słudzy, zebrali u królów, umorderców Polski dla siebie kraju, w którymby panować mogli i oni, Polskę zgubili. Oni skompromitowani że śmieli o innem marzyć panowaniu jak pod panowaniem Cara, przywlekli się z Emigracją aby przysionki ministrów wycierać, tych ministrów co lada dzień przed zemstą zdradzonego Ludu, jako zbrodniarze kryć się będą. I myż Polacy, co tak wielkie u świata zyskaliśmy imię, my, których tak wzniosłe czeka przeznaczenie, zanieść na północ światło prawdziwej wolności, której równość jest podstawą a nie przywileje, myż uwieść się damy tym nikczemnym sługom zaciętych tyranów i monopolistów, dla których przekonania o sprawiedliwości i prawdzie, jeden tylko został argument, gilotyna, szubienica, a który lada dzień ich czeka. Nie Obywatelu! słodka jest nędza jaką dziś znosimy i żeby jeszcze stokrót przykrzejszą być miała, lepiej ją dla prawdy znosić, niż w ten nikczemuiny wpisać się orszak, niż służyć

tyranom i arystokratom; a każdy im służy, kto chce dla monarchicznego bić się systematu, jak w Algierze lub Portugalii.

Wszyscy na naszych dotrwać powinniśmy pocztach, i choć może znośniejszym jest nieco stan naszych rodaków we Francji, czyż dla tego Szwajcarję opuszczać się godzi? Schodziłżeś Obywatelu z wedety dla tego, że na placówce spokojnie wypocząć można, i gdybyś zeszedł jakżeby Cię tam przyjęto? tak zapewne, jak dziś bracia Nasi przyjęliby Cię we Francji. Nie, Polakowi przynajmniej nikczemnym być się nie godzi. Oto Obywatelu sposób widzenia tych których Ogółu wola, do czuwania nad wspólném powołała dobrem, nad wspólnym honorem. Może dojdą uszu Twoich zjadliwe poszepty nikczemnych sług arystokratów naszych, porównaj je z tym naszym głosem i sądz czyli należy dzielić zasady i los Ogółu, czy słuchać podłych namowy.

Porównywając usiłowania z wypadkiem, nastęrcza się kwestja, dla czego znaczna część Emigracji Szwajcarskiej rozpięchnęła się, pomimo pierwiastkowych poświęceń, pomimo demokratycznego sposobu rządzenia się i usiłowań Rady w duchu większości Ogółu postępującej? Dla objaśnienia téj kwestii wyluszczamy trudności jakie były do zwalczania. Sty Alians nieszczerzył starań, aby nas gwałtem wyprzeć z Szwajcarii, ale pierwszochwilowa sympatja Szwajcarów i prawa tego kraju, zapewniające schronienie wygnańcom politycznym, stanowiły naszą tarczę przeciw zamachom. Jednakże 48 braci naszych omdlałych na duchu, podało ucho głosowi wysłannika rządu berneńskiego zachęca-

jącego do opuszczenia Szwajcarii. Sąd wybrany z Ogółu postanowił podać do wiadomości całej Emigracji Polskiej imiona tych 18. Kiedy krok z rządu berneńskiego odniósł tak nieznaczny wypadek, natenczas arystokracja szwajcarska, silniej popierając swoje działania, jawniej pracować zaczęła nad osłabieniem sympatii. Nieczynne życiepotrzebujących wsparcia.—40,000 ubogich w kraju, i słabe działania Centralnego Komitetu Berneńskiego, wiele im pomagały do tego; a przy ochwianej sympatii usiłowaniem arystokratów, łaska dotkliwiej czuć się dawała. Z drugiej strony herbowe imiona niektórych ziomków wzdychających za przywilejami, zakorzenionym zwyczajem nie miały wywarły wpływ na umysły, skoro Ci niepochwaliли kroku naszego. Tymczasem Sty Alians za pośrednictwem rządu berneńskiego, jedną ręką z wolna uchylał do Francji wrota, które na zawsze miały się zamknąć po wejściu pierwszych 18-stu. a drugą wskazywał przepaść do której coraz bardziej nas zbliżał. Rząd Berneński silnie protegował podających się do Francji, a chcąc wzbudzić nieufność ku radzie gospodarczej, wszelkie przyjmował zażalenia zniechęconych i dotkliwemi kwestjami obarczał radę. Wśród tych działań przeszło 80ciu braci, umieściło swe podpisy na proźbie do tronu Filipa, w której przyznając się, iż nierozważny krok zrobili, błagali go o przyjęcie ich pod opiekę. Gdy to nastąpiło, rząd na nowo wysłał komissarzy, z przedstawieniem, że łaska Filipa udziela dla chcących z niej korzystać funduszu, na podróż czyto do Egiptu, czy do Algieru, Portugalii lub Anglii, zapowiadając, iż dla pozostałych, rząd odmawia

nadał subsydjów. Poczem kilkunastu przyjęło warunki, a inni mocą przekonania wewnętrznego, postanowili w pracy rąk szukać wyżywienia, oświadczając swoją nadzieję, że Izba francuzka mająca się zebrać, zniesie zapewne niehumanitarne prawo excepcjonalne, a wtenczas nieuchybiając pierwotnemu oświadczeniu, bez narażenia na szwank honoru swego, powrócą do Francji.

Mniemając, żeśmy postavili całą Emigrację Polską w stan sądenia o rzeczy. Oświadczamy uroczyście w imieniu Ogółu który reprezentujemy, iż nigdy wstecz nie uczynimy kroku.

W skutek odezwy, deklaracji braci przeznaczających dla nas stałe fundusze, nadesłano z zakładów niżej wyrażonych.

z Troyes	fr. 138 co miesiąc.
z Dijon	127 cent. 50.
z Montpellier	147
z Castres	341
z Gueret	239 cent. 25.
z Blois	33 cent. 25.
z Louhans	36
z Melle	149 cent. 50.

w Ogółe fr. 1,209 cent. 50.

Pewni jesteśmy, że inni bracia nas nieopuszczą, lecz w ostateczności, suchy chleb przedłużałby nędzne życie,



które utrzymać chcemy w nadziei służenia świętej sprawie.

Komissya rozpoznawcza.

(podpisano)

STANISŁAW PONINSKI, ALCYATO, BRYLINSKI, JARA-
CZEWSKI, GRABOWIECKI, LIPINSKI.

OBJASNIENIA.

- (1). Liczba utrzymywanych osób niebyła stałą, gdyż bracia mający jeszcze swoje fundusze, zrzekali się udzielanych z kassy zasiłków.
- (2). Dla zapobieżenia nadużyciom, forszusa na obuwie i reperację odzieży, potrącane były z nadzwyczajnych wypłat.
- (3). Oddział w kantonie Soleure nie przez rząd, lecz ze składek patryjotów był utrzymywany, gdy te fundusze wyczerpane zostały, rada gospodarcza zastąpiła je funduszami z kassy ogólnej, dopóki komitet Centralny Berneński nie zaakordował pewnego kwantum.
- (4). Dla załatwienia drobnych potrzeb, każdy komm: miał prawo udzielić żądającemu do piętnastu batzów, a zwrot takowych dla zapelnienia masy żelaznej, zapewniony był na funduszu przeznaczonym na oszczędztwo.
- (5). Dwaj wzmiankowani bracia uszli z rąk nieprzyjaciół naszych, po nieszczęśliwym powstaniu w Oj-

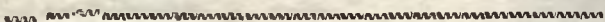


czyźnie wzywali naszej pomocy, która też zaakor-
dowaną im została.

K. ZALESKI, J. ANTONINI, FELIX NOWOSIELSKI,
K. STOLTZMAN; EMERYK STANIEWICZ, FR: GORDASZEWSKI,
JÓZEF ŻABA. Sekretarz TERLECKI.



Cena egzemplarza 50 centimów dostać można, Rue St.
Marugrite Nro 39.



w DRUKARNI P. BAUDOUIN, PRZY ULICY MIGNON, Nro 2.



of the
...

...

...

...

